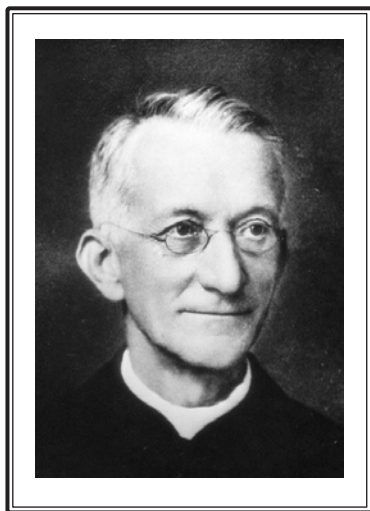




Beatyfikacja ojca
Leona Dehona
Modlitwy i nabożeństwa

REDAKCJA

Ks. Jerzy Wełna SCJ

OKŁADKA

Klemens Knap

PRZYGOTOWANIE DO DRUKU

Br. Andrzej Gancarczyk SCJ

Dział Poligraficzny

Wydawnictwo Księży Sercanów

ul. Saska 2, 30-715 Kraków

Tel./fax: 0 (*) 12 290-52-98

0 (*) 12 290-52-99

e-mail: poligrafia@wydawnictwo.net.pl

www.wydawnictwo.net.pl

Wyłącznie do użytku wewnętrznego



Wprowadzenie

Proces beatyfikacyjny założyciela instytutu życia konsekrowanego jest zawsze wielkim wydarzeniem dla danej wspólnoty zakonnej i całego Kościoła. Akt kanonizacji czy beatyfikacji dotyczy rzeczywistości ponadczasowej, czyli „Kościoła chwalebnego”, a jednocześnie ma służyć „Kościołowi pielgrzymującemu”, żyjącemu w czasie i historii. Osoba kandydata do chwały ołtarzy zwykle odzwierciedla wrażliwość i potrzeby duchowe oraz pastoralne Kościoła, ale ostatecznie jest darem Boga, który trzeba odkryć i upowszechnić ku pożytkowi wszystkich. Bo to sam Bóg wskazuje Kościołowi, jakich chrześcijan należy umieścić na świeczniku, aby byli światłem dla wszystkich żyjących w świecie. Zaś sam akt beatyfikacji czy kanonizacji stanowi zaszczyt i wyraz uznania dla konkretnego zgromadzenia zakonnego, czy kościelnej jednostki administracyjnej.

W upowszechnieniu osoby Ojca Dehona, jako błogosławionego, ma pomóc niniejsza publikacja specjalnie przygotowanych „Modlitw z okazji beatyfikacji Ojca Dehona”. Obok modlitw „w dniu beatyfikacji”, centralne miejsce zajmuje w niej właśnie



„dziękczynienie” za dar beatyfikacji Ojca Założyciela. Celebrowane we wspólnocie dziękczynienie stanowi okazję do pełniejszego uświadomienia sobie znaczenia tego daru beatyfikacji, a zarazem wyrażenia naszej gotowości do wiernego wypełniania w duchu Ojca Założyciela powierzonej nam w Kościele misji.

Ważną pomoc w nawiązaniu osobistego kontaktu ze świętym czy błogosławionym stanowią obrazy, statuy i relikwie heroicznego naśladowcy Chrystusa. Człowiekowi wierzącemu pozwalają one przekroczyć próg świata widzialnego i „dotknąć” wiecznego. W ten sposób zmarły, uznany za świętego czy błogosławionego, przestaje być umarłym. W swoich obrazach czy relikwiach żyje nadal. Zostaje on włączony w osobiste życie zwykłego człowieka. Zobaczenie obrazu, ucałowanie lub dotknięcie relikwii, czy ich bezpośrednia fizyczna bliskość stają się jakby „pasem transmisyjnym” ułatwiającym przekazanie świętemu osobistych prośb i trosk. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierają zamieszczone w niniejszej publikacji teksty „Celebracji wprowadzenia relikwii” oraz „błogosławieństwa obrazu”.

Ufam, że niniejsze teksty modlitw będą służyć pomocą w głębokim przeżyciu wielkiego wydarzenia beatyfikacji naszego Ojca Założyciela. Niech pomogą nam wniknąć w całe bogactwo ewangelicznej drogi, po której kroczył Ojciec Dehon i stanowią zachętą do wiernego wypełniania zleconej misji budowania Królestwa Bożego w dzisiejszym świecie i w społeczeństwie.

Bardzo dziękuję ks. Stanisławowi Mieszczakowi, ks. Antoniemu Ulaczykowi, ks. Tadeuszowi Kałużnemu, ks. Gabrielowi Pisarkowi oraz klerykom ze Stadnik za przygotowanie materiałów do niniejszej publikacji.

ks. Jerzy Welna

Przewodniczący Komisji Życia Zakonnego



Rozmiłowany w Chrystusie oddany człowiekowi



Wielki czciciel Serca Jezusowego oraz propagator społecznej nauki Kościoła sługa Boży o. Leon Dehon - założyciel Zgromadzenia Księżów Serca - będzie ogłoszony błogosławionym w Rzymie 24 kwietnia br. podczas uroczystej liturgii sprawowanej przez papieża Jana Pawła II.

Urodził się 14 marca 1843 r. w La Capelle we Francji. Studia teologiczne ukończył w Rzymie, gdzie 19 grudnia 1868 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako młody kapłan diecezjalny głęboko przeżywał zachodzące wówczas we Francji przemiany społeczne. Niepokoiło go wzrastające ubóstwo ludności, bezrobocie i niesprawiedliwość. Podjęte studia, zaangażowanie społeczne oraz osobista refleksja połączona z modlitwą doprowadziły go do przekonania, że najgłębszą przyczyną tej niesprawiedliwości jest odejście wielu ludzi od Boga i Kościoła, szczególnie zaś odrzucenie miłości Chrystusa. Oczarowany prawdą o bliskości Boga pragnął odpowiedzieć



na nią osobistym zjednoczeniem z Sercem Jezusa, budując Jego królestwo w duszach i społeczeństwach.

Z inspiracji Ducha Świętego w 1878 r. założył Zgromadzenie Księży Najświętszego Serca Jezusowego, którego duchowość miała się koncentrować na Eucharystii i adoracji wynagradzającej oraz apostołacie podejmowanym w kraju i na misjach. Od swoich duchowych synów oczekiwał, aby w życiu i działaniu byli „prorokami miłości i sługami pojednania ludzi i świata w Chrystusie”.

Zmarł 12 sierpnia 1925 r. w domu zakonnym w Brukseli. Do końca swych dni pełnił funkcję przełożonego generalnego Zgromadzenia.

W 1952 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny. Dekretem z 8 kwietnia 1997 roku została uznana heroiczność jego cnót. Komisja lekarzy stwierdziła, że nie da się naukowo wyjaśnić nagłego powrotu do zdrowia Girlanda Machado da Silva z Brazylii, który w ciężkiej chorobie wzywał wstawiennictwa o. Dehona. Tym samym został spełniony ostatni warunek potrzebny do wyniesienia na ołtarze. 29 stycznia 2004 r. Komisja ds. Kanonizacyjnych wydała pozytywną opinię w sprawie beatyfikacji, która podkreśli wielkie uznanie, jakie Kościół ma dla drogi wyznaczonej przez o. Dehona. Beatyfikacja jest jednocześnie akceptacją jego duchowego doświadczenia jako propozycji osiągnięcia doskonałości chrześcijańskiej przez każdego wierzącego.

Opr. GP.



Modlitwy w dniu beatyfikacji

Intencje do modlitwy powszechnej (po akcie beatyfikacji)

Módlmy się, by za wstawiennictwem błogosławionego Ojca Leona Dehona ciągle przybywało ludzi troszczących się o sprawiedliwość społeczną zgodnie z wymaganiami Ewangelii.

Módlmy się za Zgromadzenie Księży Sercanów, aby za przykładem błogosławionego Ojca Leona Dehona i za jego wstawiennictwem wszyscy jego członkowie nie ustawali w gorliwym poznawaniu miłości Boga i świadczeniu o niej w dzisiejszym społeczeństwie.

Módlmy się, aby za wstawiennictwem błogosławionego Ojca Leona Dehona nie brakowało gorliwych robotników, trudzących się w rozszerzaniu Królestwa Serca Jezusowego w duszach i w społeczeństwie.



Pomoce do jutrzni i do nieszporów

Ponieważ dzień beatyfikacji przypada w niedzielę wielkanocną, więc nie można wprowadzać wspomnienia błogosławionego. Przepisy liturgiczne pozwalają jednak zastosować w szczególnych przypadkach inne rozwiązanie. Odmawiając nieszpory, już po akcie beatyfikacji, po oracji opuszcza się jej zakończenie i wtedy można odmówić antyfonę do pieśni Maryi, zachować chwilę milczenia, a następnie odmówić orację o błogosławionym Leonie Dehonie, kończąc ją jak zwykle (por. OWLG 239). Podobnie można postąpić w jutrzni, ale w dniach po beatyfikacji.

Nie mając jeszcze zatwierdzonych tekstów o bł. Leonie Dehonie proponuję posłużyć się jedną z formuł modlitwy również z tekstów wspólnych:

Ant. do pieśni Zachariasza:

Kto pełni wolę Ojca mojego, * ten mi jest bratem, siostrą i matką (O. W. Alleluja.)

Ant. do pieśni Maryi:

Wy, którzy opuściliście wszystko i poszliście za Mną, * stokroć więcej otrzymacie i posiadziecie życie wieczne (O. W. Alleluja.).

Modlitwa:

Boże, Ty powołałeś błogosławionego Leona Dehona do szukania na tym świecie Twojego Królestwa przez dążenie do doskonałej miłości, † spraw, abyśmy wsparci jego modlitwami, * w radości ducha coraz więcej Ciebie miłowali. Przez.



lub

Boże, Ty napełniłeś błogosławionego Leona Dehona duchem prawdy i miłości do kierowania Twoim ludem, † spraw, niech przykład i modlitwy błogosławionego, któremu dzisiaj cześć oddajemy, * przyczyniają się do naszego postępu. Przez.

lub

Boże, dzięki Twojej łasce błogosławiony Leon Dehon wytrwale naśladował Chrystusa ubogiego i pokornego, † spraw za jego wstawiennictwem, abyśmy wiernie trwając w naszym powołaniu, osiągnęli doskonałość, * które wzór nam dałeś w swoim Synu, Jezusie Chrystusie. Który.

Modlitwa za wstawiennictwem Ojca Dehona

Boże, Ojcze wszelkiej dobroci, Ty udzieliłeś Twojemu słudze, błogosławionemu Leonowi Dehonowi, łaskę poznania tajemnicy przebitego Serca Twojego Syna i pozwoliłeś, by Twoją miłosierną miłością ukochał każdego człowieka, za jego wstawiennictwem prosimy Cię o łaskę

Niech wszędzie wzrasta wiara w Twą Opatrzność, a chwała Twoja rozbrzmiewa pośród ludzi, tak jak w życiu Twego sługi. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



Dziękczynienie za beatyfikację celebrowne we wspólnocie

Uroczysta celebracja dziękczynienia za beatyfikację powinna mieć w zasadzie miejsce w czasie celebracji mszy świętej. Należy wybrać taki dzień, kiedy przepisy liturgiczne pozwalają posłużyć się formularzem mszy o świętym. Wybieramy jeden z formularzy z tekstów wspólnych, np. „O jednym pasterzu” (MRpl. s. 31”) lub lepiej „O zakonnikach” (MRpl s. 55”), stosując własną kolektę (jeśli już będzie dostępna). Prefacja także stosowna do formularza. Teksty do Liturgii Słowa proponujemy poniżej lub można wybrać samemu z Lekcjonarza Mszałnego, t. VI, strony 114* - 156* (o pasterzach) lub 191* - 271*.

Gdy przepisy liturgiczne zabraniają użycia specjalnego formularza, wtedy można dostosować drugie czytanie, niektóre wezwania w modlitwie powszechnej i niektóre z zaproponowanych niżej materiałów.

W czasie celebracji dziękczynienia proponujemy specjalną modlitwę powszechną, akt odnowienia naszego zaangażowania w Kościele oraz uroczyste dziękczynienie. W zależności od okoliczności można skorzystać z tego materiału.



Liturgia Słowa

PIERWSZE CZYTANIE w okresie wielkanocnym

Ap 21, 5-7: LM VI, 218*

Zwycięzca to odziedziczy

Czytanie z Księgi Apokalipsy świętego Jana

I rzekł Siedzący na tronie: «Oto wszystko czynię nowe». I mówi: «Napisz: Słowa te wiarygodne są i prawdziwe». I rzekł mi: «Stało się. Jam Alfa i Omega, Początek i Koniec. Ja spragnionemu dam darmo pić ze źródła wody życia. Zwycięzca to odziedziczy i będę dla niego Bogiem, a on dla Mnie będzie synem».

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 34(33),2-3.4-5.6-7.8-9. 10-11 (R.: por. 2a): LM VI, 218**

Refren: Po wieczne czasy będę chwalił Pana.

² Będę błogosławił Pana po wieczne czasy, *
Jego chwała będzie zawsze na moich ustach.

³ Dusza moja chlubi się Panem,
niech słyszą to pokorni i niech się weselą.

Refren: Po wieczne czasy będę chwalił Pana.

⁴ Wysławiajcie razem ze mną Pana, *
wspólnie wywyższajmy Jego imię.



⁵ Szukałem pomocy u Pana, a On mnie wysłuchał *
i wyzwolił od wszelkiej trwogi.

Refren: Po wieczne czasy będę chwalił Pana.

⁶ Spójrzcie na Niego, a rozpromienicie się radością, *
oblicza wasze nie zapłoną wstydem.

⁷ Oto zawołał biedak i Pan go wysłuchał *
i uwolnił od wszelkiego ucisku.

Refren: Po wieczne czasy będę chwalił Pana.

⁸ Anioł Pański otacza szańcem bogobojnych, *
aby ich ocalić.

⁹ Skosztujcie i zobaczcie, jak Pan jest dobry, *
szczęśliwy człowiek, który znajduje w Nim ucieczkę.

Refren: Po wieczne czasy będę chwalił Pana.

¹⁰ Bójcie się Pana, wszyscy Jego święci; *
ci, co się Go boją, nie zaznają biedy.

¹¹ Bogacze zubożeli i zaznali głodu, *
szukającym Pana niczego nie zbraknie.

Refren: Po wieczne czasy będę chwalił Pana.

PIERWSZE CZYTANIE poza okresem wielkanocnym

1 Krl 19,4-9a.11-15a: LM VI, 195

Prorok Eliaż na górze Horeb

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

W owych dniach Eliaż poszedł na pustynię na odległość



jednego dnia drogi. Przyszedłszy, usiadł pod jednym z janowców i pragnąc umrzeć, rzekł: «Wielki już czas, o Panie!

Odbierz mi życie, bo nie jestem lepszy od moich przodków!» Po czym położył się tam i zasnął.

A oto anioł, trącając go, powiedział mu: «Wstań i jedz!» Eliasz spojrział, a oto przy jego głowie podpłomyk i dzban z wodą. Podniósł się więc, zjadł i wypił, i znowu się położył.

Powtórnie anioł Pana wrócił i trącając go, powiedział: «Wstań i jedz, bo przed tobą długa droga!» Powstawszy zatem, zjadł i wypił. Następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Bożej góry Horeb. Tam wszedł do pewnej groty.

Wtedy Pan skierował do niego słowo i przemówił: «Wyjdź, aby stanąć na górze wobec Pana!» A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały szła przed Panem. Ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu szmer łagodnego powiewu.

Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do groty. A wtedy rozległ się głos mówiący do niego: «Co ty tu robisz, Eliaszu?»

Eliasz zaś odpowiedział: «Zarliwością rozpałem się o chwałę Pana, Boga Zastępów, gdyż Izraelici opuścili Twoje przymierze, rozwalili Twoje ołtarze i Twoich proroków zabili mieczem. Tak że ja sam tylko zostałem, a oni godzą jeszcze i na moje życie».



Wtedy Pan rzekł do niego: «Wyruszał w swoją powrotną drogę ku pustyni Damaszku».

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 15(14),1-2.3-4ab. 5 (R.: por. 1 b): LM VI, 197*

Refren: Prawy zamieszka na Twej górze świętej.

¹ Kto będzie przebywał w Twym przybytku, Panie, *
kto zamieszka na Twej górze świętej?

² Ten, kto postępuje nienagannie, działa sprawiedliwie *
i mówi prawdę w swym sercu.

Refren: Prawy zamieszka na Twej górze świętej.

³ Kto swym językiem oszczerstw nie głosi. †
Kto nie czyni bliźniemu nic złego *
i nie ubliża swoim sąsiadom.

⁴ Kto za godnego wzgardy uważa złoczyńcę, *
ale szanuje tego, który cześć Bogu oddaje.

Refren: Prawy zamieszka na Twej górze świętej.

⁵ Kto nie daje swych pieniędzy na lichwę *
i nie da się przekupić przeciw niewinnemu.
Kto tak postępuje, *
nigdy się nie zachwieje.

Refren: Prawy zamieszka na Twej górze świętej.



DRUGIE CZYTANIE

1J 3,14-18: LM VI, 241*

Miłujemy czynem i prawdą

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Jana Apostoła
Najmilsi:

My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci.

Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego.

Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci. Jesliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga? Dzieci, nie miłujemy słowem i językiem, ale czynem i prawdą.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 17,21: LM VI, 270*

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Aby wszyscy stanowili jedno,
jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie,
aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.



EWANGELIA

J 17,20-26: LM VI, 270*

Aby stanowili jedno

✠ Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus, podniósłszy oczy ku niebu, tak się modlił: «Ojcze Święty, nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał.

I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy.

Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowalesz.

Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowalesz Mnie przed założeniem świata.

Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, żeś Ty Mnie posłał. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowalesz, w nich była i Ja w nich».

Oto słowo Pańskie.



odnowienie naszego zaangażowania w Kościele¹

Po homilii przełożony wspólnoty zakonnej odnawia wobec Kościoła nasze zaangażowanie. Czyni to najlepiej przed ołtarzem, po stronie zgromadzenia liturgicznego.

Chór cały czas śpiewa werset „Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata”. W przerwach między częściami głośniejsze.

Wstęp

Jesteśmy wdzięczni Bogu za łaskę beatyfikacji o. Leona Dehona. Wpisuje się ona w bieg historii Zgromadzenia i każe nam uświadomić sobie obecność Boga, który każe nam słuchać, wzywa nas, gromadzi i wysyła na misje. Jak o. Dehon założył Zgromadzenie, aby odpowiedzieć na wyzwania swego czasu, szczególnie na niesprawiedliwości, jakie dostrzegał w społeczeństwach, tak dzisiaj my jesteśmy powołani do podjęcia tej poczat-

¹ Dłuższą wersję aktu odnowienia naszego zaangażowania opracowali alumni naszego Seminarium.



kowej wrażliwości, by odpowiedzieć na nowe wyzwania naszego czasu. Dynamiczna pamięć przeszłości jawi się jako źródło nowego życia na przyszłość. Tak więc czujemy się powołani do misji jako sercanie z otwartym i solidarnym sercem.²

1. Zobowiązujemy się być oddanymi duchowymi synami bł. Leona Dehona

Zobowiązujemy się do nowego odczytania dziedzictwa zostawionego nam przez bł. Leona Dehona. Chcemy więc zgłębić jego doświadczenie wiary, na którym zbudował swoje osobiste życie oraz Zgromadzenia, do którego należymy. Przez pogłębione studium jego życia, lekturę dzieł, wymianę doświadczeń chcemy go lepiej naśladować.

Zafascynowani osobą założyciela zobowiązujemy się ukazywać światu o. Leona Dehona jako przekonujący i aktualny wzór do naśladowania oraz inspirację w podejmowaniu inicjatyw, które będą odpowiedzią na współczesne potrzeby Kościoła i świata.

2. Zobowiązujemy się być ludźmi o otwartym sercu na Boga

Zapatrzeni wraz z Założycielem w otwarte Serce Chrystusa i zafascynowani osobistym umiłowaniem nas przez Boga zobowiązujemy się na nowo otworzyć nasze serce na Boga. Jako zakonnicy chcemy uczynić radykalną drogę wiary, na nowo wypowiedzieć *ecce venio* i *ecce ancilla*. Wezwani przez o. Dehona chcemy przeznaczyć wielką przestrzeń kontemplacji, modlitwie, medytacji, lekturze duchowej Słowa, adoracji eucharystycznej, zapewnić klimat, konieczne środki i osobistą dyscyplinę, aby żyć dla Chrystusa, z Nim i w Nim.³

² Por. Sercanie w misji. Synteza XXI Kapituły Generalnej, nr 1

³ Por. List na Rok Sercański, III.4.a (PL s. 20)



Chcemy na nowo odczytać Ewangelię i „Boże dzisiaj”, aby powrócić do korzeni założenia. Zobowiązujemy się studiować i zaangażować nasze życie w pogłębianie sercańskiej duchowości.⁴ W sercańskim stylu chcemy zrozumieć i praktykować rady ewangeliczne: posłuszeństwo, które nosi pieczęć „ecce venio” i „ecce ancilla”, ubóstwo spod znaku wspólnoty, solidarności i sprawiedliwości oraz czystość wyrażającej się w „czystej miłości”, która potwierdza bezinteresowność Boga i bezinteresowność naszej konsekracji.⁵

3. Zobowiązujemy się być ludźmi o sercu braterskim.

Świadomi tego, jak droga była bł. Leonowi Dehonowi troska o jedność w duchu Chrystusowego *Sint unum*, zobowiązujemy się dzisiaj do odnowienia i pogłębienia naszej duchowości komunii. Każdy z nas zobowiązuje się do pogłębienia i ożywienia sensu przynależności do SCJ. Świadomi przynależności do jednej rodziny chcemy na szczeblach lokalnych, prowincjalnych i międzynarodowym przeżywać z nowym zaangażowaniem „My, Zgromadzenie”.⁶

Będziemy dbać o nasze relacje, aby były prostsze i braterskie, o wzajemny szacunek i pozytywny pluralizm.⁷ Zobowiązujemy się do budowania komunii i przechodzenia od „ja” do „my”.⁸

Czerpiąc z bogactwa osobowości naszego Założyciela zatroszczymy się o wzmocnienie naszego sercańskiego stylu wrażliwości, otwartości na sprawy ludzi, umiejętności prowadzenia

⁴ Por. List programowy przełożonego generalnego i jego rady na lata 2003-09, nr 3 i 4.

⁵ Por. List na Rok Sercański, III.4.c (PL s. 24-26)

⁶ Por. Przesłanie XXI Kapituły Generalnej do całego Zgromadzenia, nr 9

⁷ Por. List na Rok Sercański, III.4.b (PL s. 21)

⁸ Por. Sercanie w misji, nr 23



dialogu, dyspozycyjności. Chcemy mieć prawdziwie ludzkie serce, aby być sługami braci.⁹

Zobowiązujemy się odnowić i pogłębić nasze braterskie relacje z Rodziną Sercańską. Przez wspólną modlitwę i podzielenie naszego życia wiary, refleksji wokół wspólnego dziedzictwa, współpracę w posługach kościelnych, społecznych i misyjnych, chcemy dać wszystkim okazję do wzrostu i docenienia wspólnego daru, a także budowania świata według woli Boga¹⁰

4. Zobowiązujemy się być ludźmi o solidarnym i dyspozycyjnym sercu na misję.

Kontemplując Chrystusa, który idzie na świat nieść tajemnicę Boga i podejmując wysiłki bł. Leona o realizację „*Adveniat regnum Tuum*”, zobowiązujemy się do odnowienia naszego zaangażowania w dzieło głoszenia Ewangelii. Pragniemy odnowić naszą specyficzną misję w Kościele i w duchu sercańskim troszczyć się o nasze wielkie dziedziny duszpasterskie: dziedzinę duchową, społeczną, misyjną i kulturalną.¹¹

Jak o. Dehon był uważny, aby odpowiedzieć na wyzwania swego czasu, podobnie i my czujemy się powołani we wspólnocie, by iść do świata z pewnymi preferencyjnymi wyborami w sercańskim stylu, aby budować cywilizację miłości¹². Odpowiemy na braki naszych czasów w Kościele i społeczeństwie, przez:

- dawanie odpowiedzi światu kultury i globalnej komunikacji, które kształtują współczesną mentalność
- trud formacji sumień, młodzieży, duchowieństwa, świeckich, świata ekonomii i pracy

⁹ Por. List na Rok Sercański, III.4.e (PL s. 28-29)

¹⁰ Por. List na Rok Sercański, V (PL s. 33)

¹¹ Por. List na Rok Sercański, III.4.d (PL s.27)

¹² Por. Sercanie w misji, nr 46



- obecność w instytucjach wychowawczych
- szerzenie społecznej nauki Kościoła i zaangażowanie w sprawy społeczne
- otwarcie misyjne *ad gentes*, zwłaszcza tam, gdzie potrzebna jest nasza obecność¹³.

Zakończenie

Powierzamy Sercu Bożemu nasze ofiarowanie, prosimy, by ukształtował nasze serca według Jego woli, byśmy byli gotowi do odkrycia i wypełnienia woli Ojca.

Umocnieni łaską beatyfikacji o. Leona Dehona na drodze wierności Duchowi Świętemu i wpatrzeni w Maryję, wzór uczenicy w słuchaniu i realizowaniu słowa Bożego, pragniemy być ludźmi o otwartym sercu na Boga, ludźmi o sercu braterskim, ludźmi o solidarnym i dyspozycyjnym sercu na misję.¹⁴

¹³ Por. Sercanie w misji, nr 49

¹⁴ List programowy, nr 39



Akt odnowienia naszego
zaangażowania w Kościele¹
forma krótsza

Wstęp

Przełożony wspólnoty czyta wstęp z ambony lub z miejsca przewodniczenia:

Wdzięczni Bogu za łaskę beatyfikacji Ojca Leona Dehona, Założyciela naszego Zgromadzenia, pragniemy widzieć w tym wydarzeniu znak, poprzez który Kościół wzywa nas do dalszej realizacji misji Zbawiciela w dzisiejszym świecie. Pragniemy podjąć to wyzwanie w duchu naszego Założyciela: z otwartym i solidarnym sercem¹⁵.

Właściwą część aktu przełożony odmawia stojąc lub klęcząc przed ołtarzem od strony zgromadzenia liturgicznego. Za przełożonym wszyscy zakonnicy albo stoją albo klęczą. Pozostała część zgromadzenia liturgicznego stoi.

¹⁵ Por. Sercanie w misji. Synteza XXI Kapituły Generalnej, nr 1



I. Wysławiamy Cię, Ojcie Przedwieczny, że obdarzyłeś nas łaską powołania w Zgromadzeniu, które zrodziło się z doświadczenia wiary błogosławionego Ojca Leona Dehona. Zobowiązujemy się wciąż zgłębiać to jego doświadczenie i czerpać z niego inspirację do podejmowania i realizacji naszych dzieł.

II. Wysławiamy Cię, Chryste – Synu Boży i nasz Zbawicielu, że po przyjęciu swej ludzkiej natury prowadziłeś nadal swój odwieczny dialog miłości ze swoim Ojcem. Wpisałeś swoje „Ecce venio” w możliwości człowieka i złączyłeś go w ten sposób na nowo z Ojcem. Zachęceni przykładem błogosławionego Ojca Dehona chcemy na nowo odczytać Ewangelię i „Boże dzisiaj” oraz w tym duchu zrozumieć i praktykować rady ewangeliczne posłuszeństwa, ubóstwa i czystości.

III. Wysławiamy Cię, Duchu Święty, że pochodząc od Ojca i Syna rozpalasz nasze ludzkie serca tym boskim pragnieniem jedności. Naucz nas odpowiadać na miłość Chrystusa i współpracować z Nim w dziele zbawienia. Uwrażliwieni przez naszego Dobrego Ojca, błogosławionego Leona, na znaczenie zasady „sint unum” zobowiązujemy się dzisiaj podjąć na nowo naszą duchowość komunii. Niech wyrazi się to w świadomym budowaniu wspólnoty na jej poszczególnych szczeblach, określonej zasadą „My, Zgromadzenie”¹⁶. Przez otwartość serca pragniemy stać się wrażliwymi na potrzeby ludzi żyjących obok nas¹⁷. Pragniemy także dzielić się naszą duchowością z siostrami i braćmi żyjącymi w świecie, z którymi pracujemy wspólnie w dziele ewangelizacji, którzy tworzą Rodzinę Sercańską i z tymi, którzy budują Królestwo Serca Jezusowego w duszach i w społeczeństwie¹⁸.

¹⁶ Por. Przesłanie XXI Kapituły Generalnej do całego Zgromadzenia, nr 9

¹⁷ Por. List na Rok Sercański, III.4.e (PL s. 28-29)

¹⁸ Por. List na Rok Sercański, V (PL s. 33)



IV. Boże, bogaty w miłosierdzie, chcemy odpowiedzieć na wyzwania naszych czasów, tak jak błogosławiony Ojciec Leon Dehon odpowiedział w swoim czasie. Widzimy konieczność podjęcia troski o nasz świat kultury, o formację sumień młodzieży, duchowieństwa i świeckich oraz pracy o prawdziwie ludzki wymiar instytucji ekonomicznych i środowisk pracy. Daj nam światło do skutecznej obecności w instytucjach wychowawczych. Niech nam nie braknie sił do głoszenia społecznej nauki Kościoła i realizowania jej w praktyce. Prosimy o nieustanną wrażliwość na potrzeby misyjne Kościoła.

V. Maryjo, Matko naszego Pana i Odkupiciela, pierwsza i najwierniejsza Uczennico Boskiego Mistrza, naucz nas słuchać tego co mówi Twój Syn i nawet w trudnych sytuacjach z zaufaniem odpowiadać „Fiat”. Naucz nas cierpliwie oczekiwać na zrealizowanie się Bożych obietnic. Na drodze realizacji naszego powołania bądź nam zawsze Matką i Opiekunką.

Zakończenie

Wszyscy zakonnicy powstają i śpiewają: Christus vincit ... *lub*
Pobłogosław Jezu drogi.

Modlitwa powszechna¹⁹

W wezwaniach można opuścić pierwszą część.

Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu przestawmy nasze pokorne prośby wsparci orędownictwem bł. Ojca Leona Dehona oraz naszych świętych patronów.

¹⁹ Modlitwa powszechna została przygotowana przez naszych alumnów w Seminarium.



1. „Jak każdy charyzmat w Kościele, tak i nasz charyzmat proroczy oddaje nas na służbę zbawczej misji Ludu Bożego w dzisiejszym świecie.” (*Reguła Życia*, 27).

Boże Ojcze, Ty przez swego Syna ustanowiłeś Kościół, w którym dostępujemy zbawienia, prosimy Cię spraw, aby mocą Twego Ducha prowadził wszystkich ludzi do niebieskiej Ojczyzny.

2. „Przykład Chrystusa Mistrza i Pana, wśród uczniów jako Tego, który służy, jest normą i wzorem tego postępowania.” (*Reguła Życia*, 107).

Ojcze wszelkiego ojcostwa, który stale troszczysz się o swój lud, spraw aby Ojciec Święty, Ojciec Generał i przełożeni naszego Zgromadzenia, kontemplując oblicze Najwyższego Pasterza i natchnieni Twoim Duchem, prowadzili powierzone im wspólnoty drogami świętości.

3. „Będąc uczniami o. Dehona pragniemy ze zjednoczenia z Chrystusem w Jego miłości ku Ojcu i ludziom, uczynić zasadę i centrum naszego życia.” (*Reguła Życia*, 17).

Boże wszelkich darów, Ty przez swego sługę bł. Ojca Dehona dałeś swemu ludowi charyzmat szczególnego poznania i umiłowania Serca Twojego Syna, spraw aby Zgromadzenie Księżów Sercanów (Dehonianie), otwarte na działanie Ducha Ożywiciela, szerzyło w całym świecie cywilizację miłości.

4. „Życie oblacji skłania nas do coraz większego poszukiwania z Chrystusem ubogim i posłusznym woli Ojca wobec nas i świata.” (*Reguła Życia*, 27)

Boże żyjący, który nieustannie ożywasz i powołujesz wszystko do istnienia, daj abyśmy pełni Ducha, podejmując różne zaangażowania apostołskie, prowadzili wszystkich do zbawienia w jedynym Panu – Jezusie Chrystusie.



5. „Otrzymaliśmy dar wiary, który ugruntowuje naszą nadzieję, kieruje naszym życiem i skłania nas do opuszczenia wszystkiego, by pójść za Chrystusem.” (*Reguła Życia*, 9).

Ojcie łaskawy, Ty wezwałeś wielu do pójścia za Twoim umiłowanym Synem drogą rad ewangelicznych, spraw aby młodzi ludzie także i dzisiaj z radością odpowiadali na głos Bożego Ducha w ich sercach.

6. „Nasza profesja rad ewangelicznych daleka od tego, by wyobcować nas spośród ludzi, czyni nas jeszcze bardziej solidarnymi z ich życiem.” (*Reguła Życia*, 38).

Boże, który mieszkasz pośród ludzi, daj by cała rodzina sercańska, żarliwie czerpiąc ze skarbcza duchowości Ojca Dehona, była świadkiem miłości Jezusowego Serca.

7. „Musimy stać się świętymi. To nasz obowiązek i woła Boża.” (*Dyrektorium Duchowe*, 256).

Miłosierny Ojcie, w którego Domu jest mieszkań wiele, daj zmarłym członkom naszego Zgromadzenia, jego dobroczyńcom i naszym bliskim radość bycia blisko Ciebie z Chrystusem w jedności Ducha Świętego.

8. „Przez sprawowanie Eucharystii zjednoczeni z całym Kościołem we wspomnieniu i w obecności Chrystusa przyjmujemy Tego, który sprawia, że żyjemy razem, który poświęca nas Bogu i który nieustannie posyła nas na drogi świata w służbie Ewangelii.” (*Reguła Życia*, 82).

Boże, który zechciałeś stać się pokarmem człowieka, daj abyśmy przez uczestnictwo w *łamaniu chleba*, tworząc trwałą wspólnotę uczniów Twego Syna, promieniowali w świecie światłem Ducha miłości.



Boże w Trójcy Jedyny, zwróć ku nam swe kochające oblicze i przyjmij prośby z ufnością płynące z naszych serc. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen

Uroczyste dziękczynienie

Po skończonej komunii świętej, lektor(koniecznik jeden z zakonników sercańskich) podaje motywy naszej pieśni wdzięczności.

Panie i nasz Boże, dawco świętości i łaski! Ty objawiłeś nam swoją dobroć poprzez prawdę Ewangelii, przez łaskę sakramentów świętych, a także poprzez życie i dzieło Ojca Leona Jana Dehona. On, poznając Twoją miłość do człowieka, jej potęgą chciał zatrzymać lawinę nienawiści i zła szerzącego się w społeczeństwie. Pozwoliłeś nam uczestniczyć w tym dziele, udzielając nam łaski powołania w Zgromadzeniu założonym przez niego. Dzisiaj, kiedy radujemy się uznaniem jego świętości przez Kościół, znajdujemy także potwierdzenie naszej misji. Wysławiamy Cię, Panie, za Twoją dobroć!

Wszyscy śpiewają:

Magnificat, Magnificat

lub Dziękuję, O Panie,

Ty, Panie, swoim Słowem stwarzasz wszystko i przez Twojego Ducha odnawiasz oblicze ziemi. W życiu Twojego sługi, błogosławionego Leona Dehona, ukazałeś nam drogę do świętości. Wielu z naszych Współbraci poszło tą drogą w sposób heroiczny i przyczynili się do wzrostu świętości w świecie i w społeczeństwie. Dziękujemy Ci za błogosławionego księdza Jana Marię



Mendeza. Dziękujemy za służbę Bożę księdza Andrzeja Prévot, księdza Martino Capelli, księdza Bernarda Longo i księdza Wincentego Gallo, sercańskiego oblata. Bądź uwielbiony, Panie, w swoich świętych!

Panie nasz i Mistrzu, Ty sam dałeś świadectwo o Ojcu i zasadę świadectwa wpisałeś w logikę Ewangelii. To Ty dajesz słabemu człowiekowi moc do dawania świadectwa o Tobie, a to świadectwo ubogaca wspólnotę wierzących i całą społeczność ludzką. Dziękujemy ci za to, że do grona wymownych świadków Twojej Ewangelii powołałeś także naszych Współbraci, synów duchowych błogosławionego Ojca Leona Dehona. To świadectwo objawiło się najpełniej w oddaniu życia dla Twojego Imienia w heroicznej pracy misyjnej w początkach naszej historii, a szczególnie ofierze złożonej przez naszych Współbraci w ciemnych latach II wojny światowej, w Muntok w Indonezji oraz w 1964 roku w Kongo. Dziękujemy Ci, Panie, za te szczególne godziny w historii naszego Zgromadzenia, kiedy to Twoja moc objawiła się tak wspaniale w życiu zwyczajnych słabych ludzi. Jesteśmy świadomi, że stanowi to nasze bogactwo i siłę również i dzisiaj, wobec rosnących przed nami zadań. Tobie, Panie, chwała na wieki!

Ty, Panie, dokonałeś odkupienia świata przyjmując ludzkie cierpienie i śmierć. Temu ludzkiemu doświadczeniu nadałeś więc nowe znaczenie i nowy wymiar. Chcesz, by Twoi uczniowie naśladowali Cię również i na tej drodze, uczestnicząc pełniej w Twoim zbawczym krzyżu. Widzimy, że niektórych spośród nas obdarzasz tą szczególną łaską. Umieją oni przyjąć z wiarą ciężar cierpienia, choroby, czy różnorodnych utrapień i ubogacają Kościół i naszą wspólnotę Twoją szczególną obecnością. Ich ofiara, składana świadomie, staje się koniecznym składnikiem każdej naszej inicjatywy, jeśli ma ona mieć znamiona pracy dla Ewangelii.



Miejsca w których przebywają ze swoim cierpieniem, stają się wyjątkowym miejscem ewangelizacji. Bądź pochwalony, Panie, również i za taki sposób objawiania się pośród nas!

Panie dziejów i Rządco Wszechświata! Ty jesteś ciągle ten sam w kolejnych epokach historii. Dziękujemy Ci dzisiaj za tych naszych Współbraci, którzy tworzyli sercańskie dzieło w duchu Ojca Leona Dehona, budowali klimat, duchowość i dzieła Zgromadzenia, a dzisiaj oczekują na dzień zmartwychwstania. Było ich w naszej historii już ponad 2300. Do historii napisanej przez nich dopisujemy również i nasze dzisiejsze karty; korzystamy z ich doświadczeń, aby skuteczniej realizować Królestwo Twojego Serca w życiu i społeczeństwie. Niech oni cieszą się radością przebywania z Tobą, a Twoja chwała niech rozbrzmiewa z pokolenia na pokolenie!

Celebracja wprowadzenia relikwii

1. Cześć świętych oraz z tym związana cześć relikwii Świętych Pańskich odnosi się do Chrystusa, który objawił swoją zbawczą moc w życiu tych konkretnych ludzi. Nie stanowi ona zatem żadnej konkurencji dla czci Boga w Trójjedynego, a jedynie ukazując Jego zbawcze działanie umacnia lud chrześcijański do jeszcze bardziej odważnej współpracy z łaską Bożą. Cześć oddawana relikwiom świętych pomaga nam wejść w kontakt z tymi, którzy w swoim ciele, szczególnie poprzez przelanie swojej krwi, dali świadectwo Chrystusowi.

Relikwie Męczenników, a także innych Świętych, należy umieścić pod mensą ołtarza; nie nad ołtarzem, ani w mensie ołtarzowej. To bowiem z ofiary Chrystusa bierze początek również ofiara członków Jego Mistycznego Ciała. Od samego początku właśnie nad grobami Męczenników budowano ołtarze. W tym



również wyraża się wizja świętego Jana, wyrażona w Apokalipsie (6,9): *Ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa jakie mieli.*

2. Nie można także umieszczać relikwii przy Tabernakulum, aby kult adoracji należny tylko Bogu nie mieszał się czcią Świętych. Tradycyjnie można małe relikwiarze umieścić w miejscu łatwo dostępnym dla wiernych. Zewnętrzne formy czci relikwii to ucałowanie, okadzenie lub zapalenie przed nimi światła.

3. Uroczystość umieszczenia relikwii w kaplicy lub kościele może odbyć się:

- a) w czasie Mszy świętej, po Liturgii Słowa;
- b) w formie prostej w czasie procesji wejścia, na początku celebracji eucharystycznej;
- c) w czasie specjalnego nabożeństwa.

Ta ostatnia forma jest poprawna, chociaż najmniej doradzana. Najpełniej rola relikwii zostaje uwidoczniiona w kontekście ofiary Jezusa Chrystusa, który dokonał jej w ludzkim ciele.

ad a) Na tę celebrację najlepiej wybrać dzień, w którym można użyć formularza mszy świętej o błogosławionym Ojcu Janie Leonie (z tekstów wspólnych). Relikwie należy umieścić na stoliku przed ołtarzem (nie na ołtarzu). Liturgia Słowa została zaproponowana poniżej. Po homilii odmawia się lub śpiewa Litanię do Wszystkich Świętych i po modlitwie kończącej relikwie można okadzić i dać obecnym do ucałowania. Następnie umieszcza się je w odpowiednio przygotowanym miejscu (w ołtarzu poniżej mensy lub w innym miejscu kaplicy).

ad b) W tej formie celebracji nie jest konieczne stosowanie formularza mszy świętej o błogosławionym. Relikwie zostaną wniesione w procesji wejścia. W trakcie procesji wejścia śpiewa się litanię do Wszystkich Świętych. Po dojściu do ołtarza relikwie należy umieścić na odpowiednim stoliku przed ołtarzem. Litanię



śpiewa się do końca. Następnie relikwie można okadzić i podać do uczczenia obecnym. Następnie umieszcza się je w odpowiednio przygotowanym miejscu. Celebrację Eucharystii należy kontynuować od *Chwała*, jeśli w tym dniu przepisy przewidują ten śpiew, a w przeciwnym wypadku od oracji.

ad c) Nabożeństwo można zorganizować według poniższej propozycji: Liturgia Słowa, Litania do Wszystkich Świętych, uczczenie relikwii i umieszczenie w przygotowanym miejscu, błogosławieństwo końcowe.

Liturgia słowa

PIERWSZE CZYTANIE

2Tm 1,13-14; 2,1-3

Strzec depozytu wiary

Czytanie z Drugiego Listu świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza

Najmilszy: Zdrowe zasady, które posłyszałeś ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka.

Ty więc, moje dziecko, nabieraj mocy w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie, a to, co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaż zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni i innych nauczać. Weź udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa.

Oto słowo Boże.



PSALM RESPONSORYJNY

Ps 16(15),1-2a i 5.7-8. 11 (R.: por. 5a)

Refren: Pan mym dziedzictwem, moim przeznaczeniem.

¹ Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie, *

² mówię do Pana: «Tyś jest Panem moim».

⁵ Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, *
to On mój los zabezpiecza.

Refren: Pan mym dziedzictwem, moim przeznaczeniem.

⁷ Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek, *
bo serce napomina mnie nawet nocą.

⁸ Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, *
On jest po mojej prawicy, nic mnie nie zachwieje.

Refren: Pan mym dziedzictwem, moim przeznaczeniem.

¹⁰ Ty ścieżkę życia mi ukażesz, *
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz *
po Twojej prawicy.

Refren: Pan mym dziedzictwem, moim przeznaczeniem.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 15, 5

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami.

Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, przynosi owoc obfity.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.



EWANGELIA

J 15,9-17

Przeznaczyłem was na to, abyście szli i przynosili owoc

✠ Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w miłości mojej. Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje.

To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

Oto słowo Pańskie.



Litania do Wszystkich Świętych

Panie, zmiłuj się nad nami. Panie, zmiłuj się nad nami.
Chryste, zmiłuj się nad nami. Chryste, zmiłuj się nad nami.
Panie, zmiłuj się nad nami. Panie, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo, módl się za nami.
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad pannami,
Święci Michale, Gabrielu i Rafale,
Wszyscy święci Aniołowie,
Święty Abrahamie,
Święty Mojżesz,
Święty Eliaszu,
Święty Janie Chrzcicielu,
Święty Józefie,
Wszyscy święci Patriarchowie i Prorocy,
Święci Piotrze i Pawle,
Święty Andrzeju,
Święci Janie i Jakubie,
Święty Tomasz,
Święty Mateuszu,
Wszyscy święci Apostołowie,
Święty Łukaszu,
Święty Marku,
Święty Barnabo,
Święta Mario Magdaleno,
Wszyscy święci Uczniowie Pańscy,
Święty Szczepanie,
Święty Ignacy Antiocheński,
Święty Polikarpie,
Święty Justynie,



Święty Wawrzyńcze,
Święty Cyprianie,
Święty Bonifacy,
Święty Wojciechu,
Święty Stanisławie,
Święty Tomaszu Becket,
Święci Janie i Tomaszu z Anglii,
Święty Pawle z Japonii,
Święty Izaaku i Janie z Ameryki,
Święty Piotrze z Polinezji,
Święty Karolu z Ugandy,
Święte Perpetuo i Felicito,
Święta Agnieszko,
Święta Mario Goretti,
Wszyscy święci Męczennicy,
Święci Leonie i Grzegorzu,
Święty Ambroży,
Święty Hieronimie,
Święty Augustynie,
Święty Atanazy,
Święci Bazyli i Grzegorzu z Nazjanzu,
Święty Janie Chryzostomie,
Święty Marcinie,
Święty Patryku,
Święci Cyrylu i Metody,
Święty Karolu Boromeuszu,
Święty Franciszku Salezy,
Święty Piusie Dziesiąty,
Święty Antoni,
Święty Benedykcie,
Święty Bernardzie,



Święci Franciszku i Dominiku,
Święty Tomaszu z Akwinu,
Święty Ignacy z Loyoli,
Święty Franciszku Ksawery,
Święty Stanisławie Kostko,
Święty Wincenty à Paulo,
Święty Janie Mario Vianney,
Święty Janie Bosko,
Święta Katarzyno Sienneńska,
Święta Tereso z Avili,
*Błogosławiony Janie Mario od Krzyża,
*Błogosławiony Leonie Janie Dehonie,
Święta Róžo z Limy,
Święty Ludwiku,
Święty Kazimierzu,
Święta Moniko,
Święta Jadwigo,
Święta Elżbieto Węgierska,
Wszyscy Święci i Święte Boże,

Bądź nam miłościw, wybaw nas, Panie.
Od zła wszelkiego,
Od każdego grzechu,
Od śmierci wiecznej,
Przez Twoje Wcielenie,
Przez Twoją Śmierć i Zmartwychwstanie,
Przez zesłanie Ducha Świętego,

Prosimy Cię, abyś strzegł Kościoła świętego i nim kierował,
wysłuchaj nas, Panie.

Prosimy Cię, abyś zachował Ojca Świętego i całe duchowieństwo w prawdziwej pobożności,



Prosimy Cię, abyś zjednoczył wszystkich wierzących
w Chrystusa,

Prosimy Cię, abyś wszystkich ludzi doprowadził do światła
Ewangelii,

Prosimy Cię, Jezu, Synu Boga żywego, wysłuchaj nas, Pa-
nie.

Chryste, usłysz nas. Chryste, usłysz nas.

Chryste, wysłuchaj nas. Chryste, wysłuchaj nas.

C: Módlmy się.

Boże, Ty widzisz, że wskutek naszej słabości upadamy
w grzechy, okaż nam swoje miłosierdzie, i spraw, aby
przykłady Twoich świętych odnowiły w nas miłość ku
Tobie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W: Amen.

Pieśń – Chwalcie Pana wszyscy lub inna stosowna.

Błogosławieństwo końcowe

Bóg Ojciec, który zgromadził nas byśmy wspominali
błogosławionego Leona Dehona, Założyciela Zgroma-
dzenia Księży Serca Jezusowego, niech was otoczy swą
łaską i zachowa was w pokoju. Amen.

Jezus Chrystus, który ukazał w błogosławionym Ojcu
Leonie Dehonie moc swojej łaski, niech was uczyni
wiernymi świadkami Ewangelii. Amen.



Duch Święty, który prowadził wybranych do niebieskiej ojczyzny, niech was obdarzy swoimi darami, potrzebnymi do budowania jedności i Królestwa Bożego Serca.

Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, * Ojciec i Syn, ✠ i Duch Święty.

Amen.

Obrzęd błogosławieństwa obrazu lub statuy błogosławionego Ojca Dehona

1. Obrzęd błogosławieństwa obrazów znajduje się w Rytuale Rzymskim, w księdze *Obrzędy błogosławieństw*, t. II, s. 83 – 106. Teksty te zostały przytoczone tutaj wraz odpowiednimi adaptacjami.

2. Obrazy do użytku liturgicznego powinny odpowiadać tradycji Kościoła. Ukazują one chwałę Bożą, objawioną przez Jezusa Chrystusa, a która przejawia się także w świętych. Obrazy więc powinny być wykonane z najwyższym artyzmem odznaczać się religijną szlachetnością, bo są odbłaskiem piękna pochodzącego od Boga i mają do Boga pociągać swoim pięknem. Im częściej wierni mogą oglądać obrazy Chrystusa i świętych, tym bardziej wzrasta w nich pamięć o nich i pragnienie przedstawionej tam świętości (por. OB 985).

3. Obraz przeznaczony do publicznej czci powinien zostać uroczystie pobłogosławiony, jednak to błogosławieństwo nie powinno mieć miejsca w czasie Mszy świętej (por. OB 986). Błogosławieństwo obrazu świętego, a zatem i bł. Ojca Dehona, najlepiej połączyć z nieszporem w dniu, w którym teksty można dostosować do jego wspomnienia.

4. Nieszpory odprawia się jak zwykle. Po psalmach wypada wziąć dłuższe czytanie z tekstów wspólnych o pasterzach lub



o świętych. (Patrz Lekcjonarz Mszalny t. VI, strony 114* - 156* lub 191* - 271*). Zgodnie z tradycją czytania w nieszpórach pochodzą z Nowego Testamentu.

Następnie celebrans wygłasza homilię, w której wyjaśnia czytanie biblijne oraz przedstawia znaczenie świętych obrazów w Kościele, w liturgii i naszym życiu chrześcijańskim. Po homilii wypada zachować chwilę milczenia. Następnie śpiewa się responsorium z Liturgii godzin lub pieśń o podobnym charakterze.

Po śpiewie celebrans odmawia modlitwę błogosławieństwa, po której następuje kantykt ewangeliczny (Magnificat) z własną antyfoną. W czasie śpiewu kantyktu, po okadzeniu ołtarza i krzyża okadza się również obraz. W zasadzie nie używa się wody pobłogosławionej.

Dalszy ciąg i zakończenie nieszpórów odbywa się jak zwykle (por. OB 989).

Po śpiewie responsorium celebrans odmawia modlitwę błogosławieństwa:

Uwielbiamy Cię, Boże, bo tylko Tyś jest święty. Ty ulitowałeś się nad ludźmi i zesłałeś na świat swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który udziela świętości i doprowadza ją do pełni. On w początkach Kościoła posłał Ducha Pocieszyciela, który jest głosem pouczającym o głębiach świętości, tchnieniem mocy i łagodności, ogniem rozpalającym miłość w sercach wiernych, Bożym nasieniem, z którego wyrastają obfite owoce łaski.

Ciebie więc, Boże, dzisiaj wychwalamy, bo darami tegoż Ducha ubogaciłeś błogosławione-



go Ojca Leona Jana Dehona, na cześć którego Twój słudzy wykonali ten obraz.

Spraw, prosimy: niech krocząc śladami Pana i wpatrując się w przykład błogosławionego Ojca Leona, dążą do doskonałości, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. Niech słowem i życiem głoszą Ewangelię, gotowi nawet krew za nią przelać. Niech codziennie poznają głębiej miłość, jaka żywisz do każdego człowieka.

Niech codziennie dźwigają krzyż z Chrystusem, ofiarnie służąc Tobie i braciom. Przez wierne wypełnianie doczesnych obowiązków niech przemieniają świat mocą Ducha Świętego, budując cywilizację miłości i wznoszą oczy ku niebieskiej ojczyźnie, gdzie Ty, Ojcze, przyjmiesz ich do współdziedzictwa z Twoim Synem. Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

wszyscy:

Amen.

ALBO:

Boże, źródło wszelkiej łaski i świętości, wejrzyj z dobrocią na nas, którzy przygotowaliśmy ten obraz błogosławionego Ojca Leona Dehona, Założyciela naszego Zgromadzenia. Pozwól nam doznawać wstawiennictwa tego, który stawszy się przyjacielem i współdziedzicem



Chrystusa, jaśniej jako świadek życia zgodnego z Ewangelią i nasz orędownik u Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

wszyscy:

Amen.

Dalej śpiewa się antyfonę i pieśń Maryi, w czasie której okadza się ołtarz, krzyż, a na końcu okadza się także sam obraz



jciec Założyciel i Objawione Słowo Boże

Ks. Antoni Ulaczyk SCJ

Zgromadzenie bierze swój początek z doświadczenia wiary Ojca Dehona – mówi nasza Reguła Życia (nr 2). W książce „P. Dehon in Saint-Quentin 1871-1877, Powołanie i posłannictwo” (Studia Dehoniana 9) poddaje to doświadczenie wiary Ojca Założyciela analizie ks. Albert Bourgeois SCJ w oparciu o trzy kryteria, które on zaczerpnął od Jean Mouroux (*L'Expérience Chrétienne – Introduction à une théologie*, 288nn) : doświadczenie Kościoła, doświadczenie Chrystusa i doświadczenie wiary.

Jako chrześcijanin i kapłan z przeżyciami Soboru Watykańskiego I jest ksiądz Dehon „mężem Kościoła” w pełnym znaczeniu tego słowa i takim pozostanie we wszystkich sytuacjach, nawet tych najbardziej dramatycznych i najbardziej bolesnych. Przy tym przeżywa on głębokie osobiste odniesienie do Chrystusa, którego wiernej miłości ciągle doświadcza i na którą chce dać odpowiedź przez nabożeństwo do Najświętszego Serca i wynagrodzenie. Jego „tak” w odniesieniu do Boga przez założenie instytutu zakonnego świadczy o głębokiej wierze, która wyraziła się w posłuszeństwie biskupowi i jego kierownikowi duchowemu,



by się wzywającemu Bogu oddać, nawet za cenę rezygnacji z różnych własnych pragnień czy ambicji.

Kiedy tak się opisze wewnętrzne usposobienie Ojca Dehona w momencie zakładania Zgromadzenia, mogłoby się wydawać, że - w porównaniu z innymi założycielami zakonów – brakuje mu jakiegoś biblijnego momentu, który by to zdarzenie spowodował. Jeśli jednak dostrzeże się inny aspekt i postawi się pytanie skąd pochodzi, czym żyje i czemu służy Kościół, jest jasne, że w wyżej zarysowanym doświadczeniu wiary musi być Biblia obecna, ponieważ Kościół swoją rolę i posłannictwo zawsze rozumiał jako służbę dziełu zbawienia w Jezusie Chrystusie przez głoszenie Bożego Słowa i sprawowanie Sakramentów świętych. W tym kontekście musiało być Słowo Boże również dla Ojca Dehona zdecydowanym źródłem inspiracji. I było nim faktycznie.

Liczne teksty, które po Ojcu Założycielu pozostały, świadczą o bogatym korzystaniu przez niego z tekstów biblijnych. W „Notes sùr l’histoire de ma vie” znajduje się następujące stwierdzenie: „Jestem świadomy tego, że święci... mieli często jakąś dewizę życiową, która odgrywała w ich duchowej walce decydującą rolę. U św. Ignacego Loyoli było to: *Ad maiorem Dei gloriam*, u św. Alojza Gonsagi: *Quid hoc ad aeternitatem?*, u św. Teresy z Avilla: *Una anima, una aeternitas*, a u św. Franciszka Ksawerego: *Vince teipsum*. Dla siebie wybrałem następujący tekst: *Domine, quid me vis facere?* (Dz 22,10). Nie mogłem nic lepszego znaleźć, co by pomogło mi jedność z Bogiem zachować i wzmacniać” (55n). Takie motto wybrał nasz Założyciel jako streszczenie jego orientacji życiowej. Tą samą dewizę życiową proponuje on swoim synom w książce „De la vie d’amour envers le Sacré-Coeur de Jésus” (179). A przecież sentencja ta pochodzi z Bożego objawienia. Należy do tego dodać i to, że Ojciec Dehon wyraził syntezę duchowości swojego Zgromadzenia w słowach Listu do Hebrajczyków „Ecce venio” (10,7) i Łukaszej ewangelii „Ecce ancilla” (1,38).



Stad można śmiało twierdzić, że Słowo Boże wpłynęło zasadniczo na doświadczenie wiary Sługi Bożego O. Dehona.

W ogromnym literackim dziedzictwie naszego Założyciela dostrzec można liczne cytaty z obu Testamentów. Jego znajomość Biblii musiała być naprawdę bardzo wielka. Wydaje się, że wiele tekstów biblijnych cytował z pamięci, ponieważ dosyć często nie podaje miejsca cytowanej Księgi. Jego Biblią była z pewnością Wulgata w języku łacińskim, bo taki sposób powoływania się na Objawienie dostrzega się we wszystkich tekstach (por. np. *Dyrektorium duchowe*). Przytaczanie tekstów Ksiąg św. można spotkać nawet w jego korespondencji (np. *Le projet du Père Dehon*, ks. Marcel Denis SCJ). Najogólniej można powiedzieć, że Ojciec Dehon korzysta z Biblii w duchu ówczesnej teologii, dając przy tym dowód wielkiej erudycji, gdyż powołuje się na autorów antycznych, ojców Kościoła i współczesnych mu sławnych teologów.

Ojciec Założyciel studiował w *Colegium Romanum*, gdzie filozofie i teologie wykładano w oparciu o metody scholastyczne. Ten rodzaj studiów i poszukiwań naukowych znalazł w jego sercu wielką aprobatę (por. *Notes sur l'histoire de ma vie*, 30). Biblistykę studiował u ks. Patrizi SJ, jednego z bardziej znanych biblistów XIX wieku. Według Ojca Dehona był to „znakomity egzegeta, który cenił ogromnie objawione Słowo Boże... Jego wykład był urozmaicony: zaznajamiał słuchaczy z teoretycznymi zasadami *De interpretatione Biblicorum* lub dokonywał egzegezy jakiejś Księgi lub wybranych tekstów... Studium biblistyki w Rzymie chce zachęcić studentów do osobistej egzegezy. Wykłady przekazały nam zasady słownego i duchowego objaśniania Biblii... Było to studium ożywiające ducha i wypełniające serce radością” (115n).

W taki sposób przygotowywał się Ojciec Dehon do posługi Słowa Bożego jako kapłan, założyciel zgromadzenia i pisarz. Wśród trzech tytułów doktorskich zdobytych podczas studiów rzymskich jest także doktor teologii, ale nie ma doktoratu z bibli-



styki. Biblie wszakże przeżywał on, jako chrześcijanin i teolog, jako główne źródło chrześcijańskiego życia i katolickiej nauki. Korzystał z tekstów zarówno Starego jak i Nowego Testamentu. Dawna reguła – *Novum in Vetere latet, Vetus in Novo patet* – jest widoczna we wszystkich jego tekstach. Często stwierdza on: „że jest Stary Testament zapowiedzią, przeczuciem, figura, przygotowaniem Chrystusa?

(Notes sùr l’histoire de ma vie, 117). Ojciec Dehon zauważał już nowości w dziedzinie biblijnych poszukiwań (Loisy z modernizmem, Lagrange z L’École biblique). W odkryciach archeologicznych (sam należał do francuskiego Towarzystwa biblijnego) widział potwierdzenie zdarzeń biblijnych. Przede wszystkim był nasz Założyciel teologiem, który Biblie przeżywał i świadczył o jej inspirującej roli.

W swoim „Dyrektorium duchowym” napisał: „Pismo, św. i Eucharystia są pokarmem naszego życia duchowego i częścią tego najpożywniejszego chleba, o którym mówi Chrystus: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4,4). Pismo św. będzie codziennym pokarmem i ulubionym studium dla Księży Najświętszego Serca, ożywionych pragnieniem wzrostu własnego życia duchowego. W Piśmie św., wspartym modlitwą, nauczą się oni lepiej poznać Serce Jezusa, jedyny przedmiot ich miłości. Szczególnie Jan Apostoł jest wieszczem miłości i teologiem Serca Jezusowego. Wszystkie jednak Księgi święte mówią nam o Zbawicielu. Stary Testament zwiastuje Pana Jezusa, przedstawia Go w figurach i przygotowuje Jego przyjście. Ewangelie ukazują Jezusa żyjącego na ziemi, Jego słowa i tajemnice. Treścią Listów, Dziejów Apostolskich i Apokalipsy jest Jezus żyjący nadal w swoim Kościele i triumfujący w niebie. Lektura Pisma św. (...) winna być dla nas lekcja lepszego poznania Jezusa, by głębiej Go rozumieć i bardziej ukochać” (226n).



W swoim „Dzienniczku” pisze Ojciec Dehon: „Pismo św. jest nauką i źródłem laski. Ono jest skarbcem mądrości. Jest pokarmem i lekarstwem na każdą potrzebę duszy. Św. Paweł jest szczególnym mistrzem doktryny duchowej; od niego trzeba się uczyć”(104). W „Couronnes d’amour” znajduje się następujący tekst: „Ewangelia jest sakramentem Serca Jezusowego, podobnie jak Eucharystia. Boskie Serce jest tam ukryte w słowie z całą swoją miłością i wszelkim bogactwem laski. Dlatego słowa Pisma św. są duchem i życiem. Winniśmy czerpać z wszystkich czterech Ewangelii. Ale jedna powinna nas szczególnie urzec: Ewangelia św. Jana. Na jej podstawie winno się poznawać Serce Jezusa; tam można wszystko znaleźć” (168). Trochę wcześniej jest taka uwaga Założyciela: „Apostołowie Serca Jezusowego kształcą swoje oratorskie sposobności w oparciu o Ewangelie. Księgi te winni oni niestrudzenie badać, studiować, rozważać, wprost połykać... Te Księgi powinny się głosić w nowej formie... Trzeba zrezygnować ze wszystkiego, aby wszędzie głosić Serce Jezusa” (165).

W przekonaniu naszego Ojca Założyciela całe Pismo św. jest darem Serca Jezusowego. „O Jego miłości i czynie zbawczym mówi obrazowo czy wprost zarówno Stary jak i Nowy Testament” – tak stwierdza Ojciec Dehon w książce: *Études sûr le Sacré Cœur de Jésus* (607). W pierwszym tomie tego dzieła jest rozdział o Sercu Jezusa w Starym Testamencie, gdzie można dostrzec sposób czytania, rozumienia i wyjaśniania Starego Testamentu przez Ojca Dehona. Wychodząc z opisu dzieła stworzenia w Księdze Rodzaju ilustruje on figury Serca Jezusowego w starotestamentowej historii zbawienia (por. 405nn).

Dla zilustrowania sposobu korzystania z Pisma św. przez Ojca Dehona podaje jego egzegezę tekstu Ewangelii św. Jana 13,1: *Cum dilexisset suos qui erant in mundo!* (*Études sûr le Sacré Cœur de Jésus*, I, 463n) : Jest to miłość ojca, który zna konieczność obecno-



ści wśród swoich dzieci, by im zapewnić chleb, schronienie i bezpieczeństwo: *Non relinquam vos orphanos!* (14,18).

To współczująca miłość matki, która ogrzewa dzieci na swoim łonie, karmi je, utożsamia się z nimi przez całkowity dar swojego życia, bo przecież one należą do niej, są istotowo jej podobne, mają z niej krew, są jak ona: *Cum dilexisset suos* (13,1).

Jest to miłość oblubieńcza, która dąży do ustawicznej jedności dwu istot, które się kochają i odważnie się sobie darują bez stawiania ograniczeń: *Manete in me, manete in dilectione mea; qui manet in me et ego in eo* (15,4.9.6.).

To miłość przyjaciół, aktorzy w całkowitym zaufaniu wymieniają myśli, tajemnice, uczucia: *Vos amici mei estis... quoniam quaecumque audivi a Patre meo nota feci vobis* (15,14.15).

To miłość towarzyszy walki, którzy uzbrojeni są do potyczki, okazują wzajemnie pomoc i współdziałanie, by odnieść zwycięstwo: *In mundo pressuram habetis: sed confide, ego vinci mundum!* (16,33).

Jest to miłość dynamiczna, kreatywna, niestrudzenie skierowana na nasze czynności, by się niczym nie zrażając przynieść jak najwięcej owoców: *Qui manet in me et ego in eo, hic fert fructum multum, quia sine me nihil potestis facere!* (15,5).

Jest to miłość cudotwórcza, która udziela stworzeniu boskiej mocy, by je uczynić odważnym i sposobnym do bohaterskich czynów, czy nawet sprawiania cudów: *Qui credit in me, opera quae ego facio, et ipse faciet, et maiora horum faciet!* (14,12).

To miłość wierna i śpiesząca z pomocą, która chce wszelką prośbę wypełnić i napęłnić wszelkimi dobrami: *Si manseritis in me, quodcumque volueritis petetis et fiet vobis!* (15,7).

Miłość ta umożliwia wejście we wspólnotę z Bożymi Osobami, przez umiłowanie przez Ojca i wejście w orbitę działania Ducha Świętego: *Pater meus diligit eum et ad eum veniemus et mansionem apud eum faciemus!* (14,23)



Miłość owa łączy również ludzi ze sobą i uzdalnia ich do służenia sobie wzajemnie: *Mandatum novum do vobis, ut diligatis invicem sicut dilexi vos!*(13,34). Daruje i zachowuje pokój, ponieważ jest w stanie usunąć wszelkie niepewności przez głębokie przekonanie o obecności Boga: *Pacem meam do vobis: non turbetur cor vestrum, neque formidet!* (14,27).

Z tą miłością jest darowana trwała pociecha i radość, której nikt nie może nam zabrać. Ona pozwala na przezwycięzenie wszelkich smutnych doświadczeń przez przedsmak radości w nowej ojczyźnie: *Iterum videbo vobis, et gaudebit cor vestrum, et gaudium vestrum nemo tollet a vobis!* (16,22).

Jest to w końcu miłość, która wprowadza już teraz w wieczną szczęśliwość przez zjednoczenie z Ojcem i Synem, wprowadzenie w ich świętość, obopólna miłość i światłość: *Tu, Pater, in me et ego in eis, ut et ipsi in nobis unum sint!* (17,21).

W taki sposób starał się Ojciec Dehon z wypowiedzi Ewangelii Janowej ukazać tajemnice miłości Bożego Serca. Jest to jedynie przykład jego wysiłków, by w tekście Biblii Boże Orędzie odkryć i ukazać. Można mieć nadzieję, że powyższe spostrzeżenia pomogą nam lepiej rozumieć pełne czci i szacunku wypowiedzi naszego Założyciela w odniesieniu do Pisma Świętego i jego wole, by Biblia była również naszą świętą Księgą.